

Nowi laureaci Stalinowskiej Nagrody Pokoju



TON DIEK THANG

Już w latach czterdziestych Ton Diek Thang doświadczył jarzma ucisku cudzoziemskiego i przeniknął nawiścią do swych ciemnych. Ma on za sobą 50 lat aktywnej walki o wolność narodów Indochin.

17 lat przesiadzał w więzieniach, lecz nigdy nie zważył w zwycięstwo sprawy pokoju i wolności.

Na Światowym Zgromadzeniu Sił Pokoju w Helsinkach Ton Diek Thang został wybrany członkiem Światowej Rady Pokoju. Przyznanie mu Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej jest dowodem uznania dla walki narodów Wietnamu o pokój.



LAZARO CARDENAS

Urodzony w 1895 roku w rodzinie biednego tkacza-chalupnika, poświęcił całe swe życie walce o niezawisłość, wolność i szczęście na rodzie meksykańskiego.

W 1913 roku Lazaro Cardenas wstąpił do oddziałów ochotniczych, walczących przeciwko obcym ciemnościom. W latach późniejszych, będąc generałem, został wybrany na gubernatora stanu Michoacan. Pełnił on następnie funkcje ministra spraw zagranicznych. Od roku 1934 do 1940 był prezydentem Meksyku. Na stanowisku prezydenta Lazaro Cardenas przeprowadził szereg reform o charakterze społeczno-gospodarczym. Lazaro Cardenas był i nadal jest popularnym działaczem społecznym Meksyku. Jest on aktywnym obrońcą pokoju. Wypowiada się za pokojowym współistnieniem różnych systemów społeczno-politycznych, przeciwko przygotowaniu i rozpętaniu nowej wojny światowej. W czerwcu 1955 roku L. Cardenas został wybrany wiceprzewodniczącym Światowej Rady Pokoju.



JOSEPH WIRTH

Po raz pierwszy przyznał nagrodę stalinowską przedstawicielowi Niemieckiej Republiki Federalnej, Josephowi Wirthowi, naistarszemu działaczowi politycznemu i społecznemu Niemiec. W latach 1921-1922 był on kanclerzem Rzeszy i jednocześnie ministrem spraw zagranicznych. Po dojściu do władzy Hitlera wyemigrował za granicę. W 1938 roku wrócił do Niemiec i oddał wszystkie siły sprawie zjednoczenia ojczyzny jako jedno litego, demokratycznego i pokojowego państwa. W 1945 roku został wybrany do Bundestagu, w którym walczył przeciwko układowi z Bonn i Paryża, prowadzącym do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej. Popiera ideę bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Jest on jednym z przewod-

niczych Zwłazku Niemców Walczących o Jedność, niezawisłość i wolność. W jednym ze swych przemówień Wirth oświadczył: Kieruję się następującą zasadą: dzięki pomocy narodu niemieckiego, wraz z narodem niemieckim, wbrew wszystkim przeszkodom do jedności i pokoju.

Wirth bierze czynny udział w ruchu pokoju. Jest on członkiem Światowej Rady Pokoju.



AKIKO SEKI

Imię tej wybitnej działaczki społecznej Japonii jest nieodłącznie związane z walką narodu japońskiego o pokój, o niezawisłość narodową kraju.

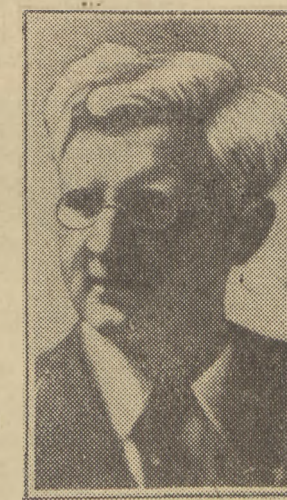
Akiko Seki skończyła w roku 1921 konserwatorium w Tokio i zasłynęła jako popularna śpiewaczka. Uwzględniając, iż sztuka powinna służyć narodowi, tworzyła chór ludowy pod nazwą „Śpiewające Głosy Japonii”. Podobne chóry powstają we wszystkich częściach kraju i stanowią wielką siłę masowego ruchu demokratycznego w obronie pokoju. Liczą one około 2 milionów członków. Uczestniczą tych chórów prowadzą aktywną walkę przeciwko przygotowaniu do wojny atomowej, o niezawisłość Japonii. Akiko Seki jest członkiem Japońskiego Komitetu Obrońców Pokoju.



SZEIH MOHAMMED
AL-ASZMAR

Życie Szeih Mohammeda Al-Aszmary to aktywna walka przeciwko obcemu uciskowi kolonialnemu, o wolność narodu syryjskiego i innych narodów Bliskiego Wschodu.

Ani więzienie, ani groźba kary śmierci nie złamały tego bojownika o niezawisłość narodową swego ojczyzny. Od roku 1950 bierze czynny udział w pracach kongresów obrońców pokoju i sesjach Światowej Rady Pokoju. Od kilku lat jest on przewodniczącym Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju Syrii, członkiem Światowej Rady Pokoju. Za główny cel całej swej działalności społecznej i politycznej Szeih Mohammed Al-Aszmar uważa podniesienie dobrobytu narodu syryjskiego; jest on przeciwny, iż jest to nieodłącznie od sprawy pokoju.



RAGNAR FORRECH

Pastor w mieście Oslo, Ragnar Forreth, jest aktywnym działaczem ruchu pokoju w Norwegii. Reprezentował on Norwegię na wielu międzynarodowych kongresach obrońców pokoju. W 1953 roku został wybrany członkiem Komitetu Obrońców Pokoju i członkiem Światowej Rady Pokoju.

GŁOS WĄBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 307 (2850)

GDĄŃSK, WTOREK 27 GRUDNIA 1955 R.

CEN. 20 GR.

Dalszy rozwój EKONOMIKI I KULTURY ZSRR

Otwarcie IV sesji Rady Najwyższej

MOSKWA PAP. 26 grudnia rano w Wielkim Pałacu Kremlowskim otwarta została IV sesja Rady Najwyższej ZSRR czwartej kadencji.

Poniedziałkowe ranne posiedzenie sesji rozpoczęło się pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkowa. Uchwalono jednomyślnie następujący porządek obrad:

1. Referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR w 1954 roku.

2. Zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

3. Referat o wymianie delegacji między Radą Najwyższą ZSRR a parlamentami innych państw.

4. Sprawozdanie z podróży radzieckiej delegacji rządowej do Indii, Burmy i Afganistanu.

Minister Finansów ZSRR A. G. Zwieriew wygłosił referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR w 1954 r.

REFERAT A. G. ZWIERIEWA

Referat ministra finansów ZSRR A. G. Zwieriewa o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR w 1954 roku zawiera dobitne przykłady świadczące o dalszym rozwoju ekonomiki i kultury Kraju Rad.

W 1955 roku produkcja przemysłowa w ZSRR wzrosła o 12 proc. w porównaniu z rokiem 1954 i znacznie przekroczyła poziom przewidziany w planie pięcioletnim. Osiągnięto sukcesy w dziedzinie postępu technicznego i rozpoczęto produkcję wielu nowych maszyn. W różnych okęgach kraju powstały nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, zbudowano i buduje się potężne elektrownie.

Prócz czynnej już elektrowni atomowej o mocy 5 tys. kW, prowadził się prace nad budowaniem elektrowni atomowych o mocy 50 i 100 tys. kW.

Wzrosła produkcja artykułów powszechnego użytku.

Referent wskazał również na dalszy wzrost rolnictwa. W ciągu ostatnich dwóch lat obszar zasiewów w ZSRR zwiększył się o 28 milionów ha głównie dzięki zagospodarowaniu odłogów i ugorów.

Podniosła się znacznie stopa życiowa mas pracujących. W ostatnim roku wydatkowano na potrzeby socjalno-kulturalne, ochronę zdrowia, oświatę 147 miliardów rubli, tj. przeszło 3,5 ra za więcej niż w 1950 roku. W miastach i osiedlach robotniczych zbudowano domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 35 milionów metrów kwadratowych. Ponadto wzniesiono dla 500 tys. nowych domów dla koleżników i inteligencji wiejskiej.

Rok 1956 będzie okresem dalszego rozwoju ekonomiki i kultury ZSRR. Jak podał deputowany A. G. Zwieriew, budżet państwowy na rok 1956 przewiduje sumę dochodów pięćset dziewięćdziesiąt jeden miliardów dziewięćdziesiąt milionów rubli, zaś wydatków pięćset sześćdziesiąt osiem miliardów osiemset milionów rubli.

Inwestycje w 1956 roku będą w przybliżeniu o 15 proc. wyższe niż w 1955 roku. Zostaną one przeznaczane na przemysł ciężki, rolnictwo, transport, przemysł lekki i budownictwo miesz-

kaniowe. Inwestycje w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego wzrosną o około 14 proc. w porównaniu z rokiem 1955, a ilość metrów kwadratowych oddanych do użytku — o 17 proc.

Będzie się wydatkować znacznie więcej na rozwój nauki, kultury, oświaty, ochrony zdrowia i na ubezpieczenia społeczne. Wydatki na te cele przekroczą 161 miliardów rubli i będą o 14,5 miliarda rubli większe niż w 1955 roku.

Wydatki na oświatę wyniosą siedemdziesiąt dwa miliardy sześćset milionów rubli, czyli wzrosną o przeszło cztery miliardy rubli w porównaniu z rokiem 1955. Zwiększenie wydatków w tej dziedzinie zaplanowano w związku z dalszym rozszerzeniem sieci szkół i wzrostem liczby uczniów.

Znaczne fundusze przeznaczone zostaną w 1956 roku na szkolenie kadr, zwłaszcza na szkolenie wykwalifikowanych robotników dla przemysłu i rolnictwa. Tak np. w szkołach rezerwy pracy ma być w 1956 roku przeszkolonych około 650 tys. robotników wykwalifikowanych, a w szkołach technicznych — prawie 100 tys.

W 1956 roku ulegną zmniejszeniu wydatki na obronę. Wyniosą one 102 miliardy 500 milionów rubli wobec 112 miliardów 100 milionów rubli w 1955 roku.

Zmniejszenie wydatków na cele wojskowe oznacza, że Związek Radziecki nie w słowach, lecz czynem troszczy się o osłabienie napięcia międzynarodowego, zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W toku porannych obrad wygłosił przemówienie, serdecznie witany przez obecnych, przewodniczący delegacji parlamentarnej PRL marszałek Sejmu Jan Dembowski i przewodniczący irańskiej delegacji parlamentarnej Mohammed Saied.

Olbrzymie powodzie w Jugosławii i Kalifornii

BELGRAD PAP. Jak donosi agencja Tanjug, rzeka Wielka Morawa wskutek trwających od

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Rząd brytyjski wyraża wdzięczność za uratowanie załogi »Victoria City«

WARSZAWA PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało notę ambasady brytyjskiej w Warszawie, w której ambasada przekazała wyrazy gorącej wdzięczności rządu brytyjskiego dla władz polskich a szczególnie dla kapitana i załogi m/s „Orłowo” za uratowanie załogi statku brytyjskiego: „Victoria City”, który w dniu 14 grudnia br. zatonął przy wyjściu z Kanału Kilońskiego na Morze Północne.

Z KRAJU Wskazywanie

TRZYKROTNE SKRÓCILI
CZAS PODNOSZENIA
WIELKIEGO
PREFABRYKOWANEGO
SŁUPA

22 bm. budowniczo wie elektrociepłowni Łódzkiej świećli w ostatnim tygodniu poprzedzającym, w dniu tym zmontowali oni drugi 32-tonowy, prefabrykowany, żelbetonowy słup, przy czym czas trwania tej operacji skrócono przeszło trzykrotnie.

„POLSKA METODA BARWNIENIA FUTER”

Kierownik kontroli technicznej Spółdzielni Pracy Garbarskiej „Zakówek” w Radomiu, inż. Woźniakiewicz, opracował sposób barwienia skór futerkowych na surowo, znacznie korzystniejszy od dotychczasowego „polskiej metody barwienia futer”. Cykl produkcyjny trwa prawie o połowę krócej, natomiast wzrasta przepustowość sużarni i niektórych maszyn. Zmiana sposobu barwienia kożystnie wpływa również na jakość barwionych skór. Nowy sposób barwienia skór przynosił spójdzielni znaczne oszczędności.

ARTYSTYCZNE WYROBY Z WIETNAMU W SPRZEDAŻY W LUBLINIE

W sklepie Centrall Jubilerskiej w Lublinie ukazały się w sprzedaży artystyczne wyroby ludowe importowane z Wietnamu.

Misternie wykonane wyroby z laki, porcelany i sztucznych

Dyskutuują nad projektami planu 5-letniego

• w „Dalmorze” • w płockiej Fabryce Maszyn Zniwnych

Jako pierwsza w rybolówstwie rozpoczęła dyskusję nad założeniami planu 5-letniego swego przedsiębiorstwa załoga „Dalmoru”. W dniu 20 grudnia w świetlicy przedsiębiorstwa dyrektor Centralnego Zarządu Rybolówstwa Morskiego tow. BILIŃSKI zapoznał aktywnie partyjno-gospodarczy „Dalmoru” z wytycznymi planu.

W dyskusji, która trwała do późnych godzin wieczornych, pracownicy poddali krytycznej ocenie projekt planu przedstawiony przez CZRM, wnikliwie analizując potrzeby i możliwości swego przedsiębiorstwa.

Wytyczne przewidują, że pewna część zadań naszego rybolówstwa, które da kra-

jowi w 1960 r. 172 tys. ton ryb, przypadnie „Dalmorowi”. Już w roku 1956 jednostki dalekomorskie przedsiębiorstwa złowią ponad 33 tys. ton ryb, a w 1960 roku ilość ta wzrośnie do 55,200 ton. Tak poważne zadania wymagają odpowiednich inwestycji oraz należytej organizacji pracy na łowiskach i w porcie.

Dłatego też rybacy dalekomorscy otrzymają w okresie 5-latk 29 nowych supertrawlerów, w tym 22 o nośności 450 DWT oraz 7 o nośności 500 DWT. Ponadto przewiduje się wprowadzenie dwóch trawlerów-przetwórn oraz dwóch nowych statków-baz.

Supertrawler i trawler przeznaczone będą do połowów śledzi i makreli, natomiast do połowu ryby białej przeznaczone będą trawler i przetwórnice, które łowić będą w wodach arktycznych. Jednostki te wyposażone zostaną w urządzenia do mechanicznego filetowania, agregaty do produkcji mączki rybnej i tranu oraz specjalne zamrażalnie. Projekt planu 5-letniego przewiduje również obok ryby solonej dostarczenie dla przemysłu rybnego 3 tys. ton śledzia świeżego mrożonego oraz 3 tys. ton makreli świeżej patroszonej. Zainstalowane na bazach chłodnicze Jacksto na jednostkach łowczych, pracujących w oceanie o porfy krajowe, umożliwiły wykonanie tego zadania.

W dyskusji, która rozwinęła się po referacie dyrektora CZRM tow. Bilińskiego wskazano, że wykonanie planu, to nie tylko sprawa nowych trawlerów, ale także należyte zorganizowanie remontów jednostek, przegłowanie magazynów itd.

Nie można mówić o wykonaniu planu 5-letniego przez „Dalmor”, jeżeli jednostki czekać będą w kolejce na wyładunek — taki był sens przemówienia kapitana Sklepnika. A niestety, często się tak zdarza, że przy nabrzeżu „Dalmoru” w porcie rybackim w Gdyni wiele trawlerów czeka w kolejce przez kilka dni. W tej chwili przy przewidzianym dużym rozroście naszej floty rybackiej należałoby zastanowić się nad możliwościami powiększenia nabrzeża wyładunkowego.

Tymczasem w gdyńskim porcie rybackim, gdzie odczuwa się brak miejsca dla postoju jednostek pływających, „Jedność Rybacka” zbudowała na jednym z nabrzeży slip remontowy. Aktualna stała się już także całkowita odbudowa nabrzeży w basenie. Więcej miejsca przy nabrzeżu zlikwidowałyby powstające często korki, umożliwiłoby szybszy rozładunek i tym samym szybsze wyjście jednostek w morze.

O stratach na skutek zepsucia, siegających tysiąca ton ryb rocznie, mówił kierownik działu baz Kirsztajn. Okazuje się, że dotychczas stosowane na statkach-bazach beczki są nieodpowiednie i nietrwałe. Niedługo, krotkie nieszczęście ich powoduje psucie się ryb. Ten sam problem poruszył dr Ciegiewicz z Morskiego Instytutu Rybackiego, który mówił o zastosowaniu przy soleniu ryby tzw. antyoksydantów. Chroniłyby one rybę przed zjełzieniem nawet przy zatkanie się z powietrzem.

Dr Ciegiewicz poruszył ponadto bardzo poważny problem współpracy naukowców z praktykami. Dotychczas współpraca ta układała się nienajlepiej. Morski Instytut Rybacki ograniczał się tylko do prac nad basenem Morza Bałtyckiego. Dopiero tegoż roczny wyjazd naukowców do Murmańska zapoczątkował badania nad Morzem Północnym i wodami arktycznymi, na które niedługo wypłyną nasze trawler-przetwórnice MIR posiadające już w tej chwili dokumentację sięci do połowów na morzach arktycznych, która udostępnić może naszym rybakom. Ukończono także w MIR prace nad atlasem Morza Północnego, który ułatwi rozeznanie terenu zagłom rybackim.

Wykonanie planu połowów to jednak nie tylko współpraca naukowców, dobry i szybki wyładunek, ale przede wszystkim dobry stan techniczny oraz należyte wyposażenie jednostek. Cóż z tego, że otrzymujemy nowe jednostki, kiedy po roku pracy śrub przy trawlerach „Raukka” i „Radomka” okazują się do niczego i trzeba je wymieniać, kiedy windy trawlowe na skutek złego doposażenia psują się — mówił kierownik działu technicznego Jedrzejczak. Potrzebna jest zatem współpraca stoczniowców z przedsiębiorstwami połowowymi, by usunąć usterki, które w efekcie pracy czyniły się do obniżenia gotowości technicznej taboru połowowego.

Przeniesienie dalszej dyskusji przez aktywny partyjny gospodarz do każdej załogi pływającej do poszczególnego warsztatu pracy przyniesie niewątpliwie wiele poprawek, ujawni dalsze rezerwy i pozwoli na głębszą analizę planu.

WARSZAWA PAP. Ponad 11.500 kombajnów, 42 tys. żniwiarek i około 1.800 specjalnych urządzeń dla kom-

(Dokończenie na str. 2)

WSPÓLNY KOMUNIKAT jugosłowiańsko-abisyński

BELGRAD PAP. Jak donosi agencja Tanjug, dnia 24 grudnia opublikowany został w Masaua wspólny komunikat jugosłowiańsko-abisyński o wizycie państwowej prezydenta Jugosławii Tito w Abisynii. Komunikat podkreśla, że w toku rozmów między meżami stanu obu krajów identyczność poglądów znalazła odzwierciedlenie w ocenie głównych problemów międzynarodowych i najbardziej skutecznych środków umocnienia pokoju powszechnego oraz zapewnienia powszechnego rozkwitu. Stwierdzono zgodność, że cel ten można osiągnąć jedynie na podstawie poszanowania zasad niezawisłości, suwerenności, integralności terytorialnej i równości wszystkich krajów.

Komunikat stwierdza, że stosunki między obu krajami coraz bardziej się zacieśniają i rozwijają się na drodze dalszego umocnienia tradycyjnej i trwałej przyjaźni.

narodów. Osiągnięto całkowitą jedynomyślnie postanowiono realizować na jeszcze większą skalę wzajemną pomoc i zbliżenie poprzez istniejące i nowe konkretne formy współpracy. 24 bm. prezydent Jugosławii J. Broz-Tito po zakończeniu dwutygodniowej wizyty oficjalnej w Abisynii opuścił port Masaua, udając się do Egiptu.

W. Brytania grozi detronizacją królów Jordani

Agencja TASS donosi z Bejrutu, że Anglia grozi królów Jordani Husseinowi detronizacją, jeżeli przyniemy o pomoc finansową od innych państw arabskich. Anglia stara się w ten sposób zmusić króla Hussein, by zrezygnował z udziału w naradzie między Syrią, Egiptem i Arabią Saudyjską.

ANGLIA U PROGU 1956 R.

ROK 1955, który żegnać będziemy już za parę dni, przejdzie do historii Anglii jako rok dużej aktywności politycznej społeczeństwa angielskiego. Na poparcie tego twierdzenia pragnę przypomnieć parę faktów.

I tak np. 25 stycznia ze wszystkich zakątków Anglii ściągali do Londynu przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa brytyjskiego. Przybyli do stolicy Anglii, by powiedzieć w oczy swoim deputowanym, co sądzą o decyzji ponownego uzbrojenia hitlerowców. Wprawdzie układy paryskie zostały ratyfikowane, ale nie ulega wątpliwości, że ten potężny protest społeczeństwa angielskiego pomógł w utorowaniu drogi do genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw.

Opór narodu brytyjskiego go przeciwko wojnie z manifestował się wyraźnie w miesiąc później, kiedy to pod wpływem opinii publicznej przywódca Labour Party z Attlee na czele potępił amerykańskie plany rozpatenia wojny przeciwko Chinom. Ludowym w związku ze sprawą chińskiej wyspy Taiwan. Odbiciem tych nastrojów w Anglii była decyzja związku zawodowego dokerów, wzywająca swych członków do odwołania ładowania statków wożących sprzęt wojenny dla Czang Kai-szeka.

Bardzo wymowną ilustracją tych nastrojów były chociażby przebieg kampanii wyborczej w Anglii, kiedy to przywódca Labour Party i partii konserwatywnej przeliczyli się w zapewnieniach o swym pragnieniu pokoju. Na murach wszystkich miast i miasteczek angielskich ukazywały się plakaty z zdjęciem Edena i napisem: „On pracuje dla pokoju”. W programach przedwyborczych obu partii było dużo słów o konieczności rozbrojenia i rokowaniu ze Związkiem Radzieckim. Autem wyborczym konserwatystów była zapowiedź spotkania ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich dla omówienia tematu różnorodnych rządów czterech mocarstw.

Nacisk opinii publicznej zmusił konserwatystów do dotrzymania jednej z ich obietnic wyborczych i do wzięcia udziału w konferencji szefów rządów. Społeczeństwo angielskie z taką radością przyjęło wyniki tej konferencji, że nawet ta część prasy angielskiej, która przez całe lata specjalizowała się w podsycaniu „zimnej wojny” i antyradzieckich nastrojów, zmuszona była pozytywnie ustosunkować się do konferencji genewskiej.

Społeczeństwo angielskie zawsze bardzo interesowało się życiem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Ale w 1955 roku, zwłaszcza zaś po konferencji genewskiej, zainteresowanie to przybrało jeszcze większe rozmiary. A towarzyszyło mu pragnienie rozszerzenia kontaktów między Anglią i krajami obozu pokoju. Trzeba przypomnieć, że w tej dziedzinie osiągnięte zostały pewne rezultaty. I tak np. jednego tylko państwa dziennikowego dnia na stadionie White City starowali lekkoatleci czechosłowaccy i znany polski biegacz, Chronik, w Tottenhamie oglądaliśmy piłkarzy rumuńskich, — w Wembley — radzieckich bokserów, a jednostki floty radzieckiej przybywały z wizytą do Portsmouth.

Występ radzieckiego zespołu Mojsiejewa doprowadził do niespotykanej u nas zjawiska — olbrzymi Empress Stadium w zachodnim Londynie był przez bity miesiąc po brzegi wypełniony publicznością.

Społeczeństwo angielskie doskonale zdaje so-

bie sprawę ze związku, jaki istnieje pomiędzy sytuacją międzynarodową a sytuacją gospodarczą kraju, ze związku pomiędzy polityką zbrojeń a stopą życiową każdego Anglika. Faktem jest, że w ciągu 1955 roku ceny w Anglii stale rosły. Dotyczy to przede wszystkim cen żywności, przedmiotów użytku domowego, opalu, komun kacji.

Nie więc dziwnego, że w 1955 roku Anglia była świadkiem wielu strajków, wśród których strajki kolejarzy, dokerów i marynarzy należały do najpoważniejszych. W ostatnich dniach w wielu miejscowościach wybuchy strajków na znak protestu przeciwko podwyżce czynszów mieszkaniowych. I tak np. w mieście Crawley stanęły wszystkie fabryki.

Naród brytyjski przygotowuje się do powitania Nowego Roku w niezbyt radosnym nastroju i z pewnością widok tradycyjnego indyka, który w święta pojawia się na stołach wielu rodzin angielskich, nie rozproszy obaw i niepokojów nurtujących wszystkich uczelnych Anglików. Niepokój wywołano ostatnimi przemówieniami Edena i Macmillana, którzy zupełnie nie niedowzruszenie dali do zrozumienia, że liczą na powrót „zimnej wojny”.

Po pierwszej konferencji genewskiej wielu Anglików sądziło, że można będzie ocalić walkę przeciwko niebezpieczeństwu wojny. Wydarzenia ostatnich tygodni wskazują, że wręcz przeciwnie, walkę tę trzeba będzie kontynuować z jeszcze większą energią, z jeszcze większym zdecydowaniem.

Cyril Claydon

Handel Polski z krajami Ameryki Południowej

(Inf. wł.). Nasze stosunki handlowe z krajami Ameryki Południowej stale rozszerzają się.

W końcu 1948 r. podpisaliśmy umowę z Argentyną. Od tej pory obroty towarowe między Polską a Argentyną stale wzrastały.

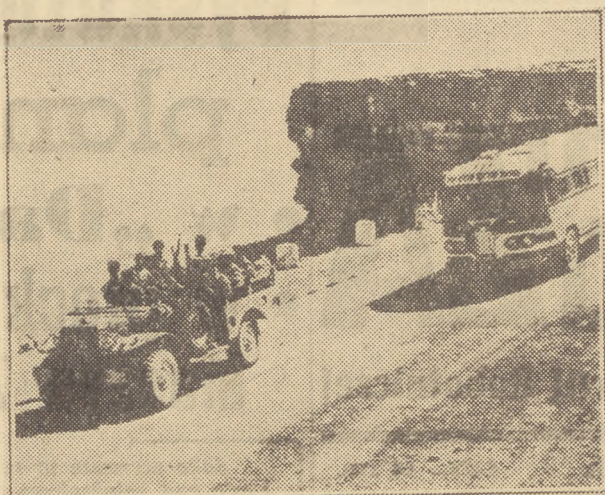
Importowaliśmy z Argentyny wełnę, skóry bydła surowe oraz garbiki Quebracho, niezbędny dla przemysłu garbarskiego. Eksportowaliśmy natomiast cement, szkło, tarcie oraz pewną ilość chemikaliów, produktów przemysłu papirniczego i wyrobów szklanych. Jesienią 1952 roku zawarto nową, rozszerzoną umowę handlową i płatniczą, dzięki czemu nasze obroty handlowe z Argentyną wzrosły w roku 1954 trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1952. Eksportowaliśmy węgiel, cement, oraz inne wyroby przemysłowe, w tym po raz pierwszy w historii naszego handlu z Ameryką Północną — maszyn i obrabiarek. W zamian za nasze towary zakupiliśmy z Argentyny, ołow, skór i garbiki, również pszenicę i żyto, co ułatwiło aproprację naszej ludności w okresie zimowym. Wartość obrotów w handlu Polski z Argentyną osiągnęła w ostatnich latach cyfry około 200 mln rubli rocznie.

Drugim krajem Ameryki Południowej będącym poważnym odbiorcą polskich towarów jest Brazylia. Z Brazylii importujemy rudę żelazną, ziarno kakao, kawę, skóry surowe, bawełnę, oraz szal (wełno do wyrobu sznurów), a eksportujemy głównie cement, wyroby walcowane, barwniki, chemikalia, siód, obrabiarki i maszyny.

Od pewnego czasu delegacje centralnego handlu zagranicznego, przebywając w Brazylii czynią starania, aby zapewnić sprzedaż na tym rynku samochodów osobowych i ciężarowych (przystosowanych do warunków tropikalnych), kompletnych obiektów przemysłowych, takich jak młyny, elewatory, cukrownie, fabryki kielu oraz wielu maszyn tekstylnych, obrabiarek i taboru kolejowego.

Naszym partnerem handlowym stał się również Urugwaj. Jednakże obroty towarowe z tym krajem są bardzo niskie.

Z innymi krajami Ameryki Północnej, jak Chile, Boliwia, Ekwador, Kolumbia itd. nie mamy żadnych powiązań umownych. Na ostatniej konferencji ekonomicznej kra-



WALKI GRANICZNE MIĘDZY IZRAELEM A PAŃSTWAMI ARABSKIMI

Na zdjęciu: Patrol armii Izraela na szosie biegnącej przez pustynię Negev.

Fot. — CAP

Układ o przyjaźni i współpracy między NRD a ChRL

PEKIN PAP. 25 bm. podpisano w Pekinie układ o przyjaźni i współ-

pracy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Chińską Republiką Ludową.

Układ stwierdza, że oba państwa będą uczestniczyły w duchu szczerzej współpracy we wszystkich akcjach międzynarodowych, mających na celu zapewnienie pokoju na całym świecie oraz bezpieczeństwa narodów, zgodnie z zasadami i Kartą NZ.

Obie układające się strony — głosi dalej układ — będą konsultowały się w duchu braterskiej solidarności we wszystkich ważnych zagadnieniach międzynarodowych dotyczących obu państw. Szczególną uwagę będą one zwracały przy tym na konieczność zapewnienia nienużalności swoich terytoriów i bezpieczeństwa swych państw, jak również na sprawę umocnienia pokoju na całym świecie.

Układające się strony postanowiły w interesie pokojowego budownictwa obu państw udzielać sobie wzajemnie pomocy ekonomicznej, jak również rozwijać dalszą współpracę ekonomiczną, naukowo-techniczną i kulturalną.

Układ będzie ważny do czasu przywrócenia jednemu Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego lub też tak długo, dopóki obie układające się strony nie dojdą do porozumienia w sprawie zmiany lub anulowania tego układu.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Układ ten jest pierwszym krokiem do normalizacji stosunków między Niemcami a Chinami.

Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej

Referat sprawozdawczy Gheorghiu Deja

NR

(Inf. wł.). Ministerstwo Rolnictwa NR ogłosilo sprawozdanie roczne, dotyczące rozwoju sytuacji w rolnictwie. Jak wynika ze sprawozdania, na roli pracuje 4.717.000 osób, w tym 767.000 robotników najemnych. W roku bieżącym trwa w dalszym ciągu niebezpieczna sytuacja na rynku pracy. Ogółem ilość pracujących w rolnictwie zmniejszyła się w ciągu roku o 3 proc. W tym roku po raz pierwszy rolnictwo nie mogło w pełni pokryć zapotrzebowania na siły robocze.

WŁOCHY

Obieg banknotów we Włoszech stale wzrasta, a jednocześnie ceny artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych wykazują tendencję wyraźnego wzrostu.

Pod koniec roku 1954 obieg banknotów wynosił 1.578.439 milionów lirów, a w grudniu 1955 roku przekroczył 1.701.000 milionów lirów.

ZSR

Fabryka zegarków w Penzie rozpoczęła wkrótce seryjną produkcję nowego typu zegarków ręcznych „Wiosna”. Będą to okragłe zegarki miniaturowej wielkości, a mechanizm ich pracować będzie na 17 kamieniach rubinowych.

INDIE

24 bm. odbyła się na lotnisku Palam w pobliżu Delhi uroczystość przekazania „Comet” podarowanego przez rząd Indii Nehru w imieniu rządu ZSR przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSR N. A. Bulganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSR N. S. Chruszczowa przed ich wyjazdem z Indii.

CYPR

135 cypryjskich działaczy komunistycznych przesłano brytyjskiemu gubernatorowi Cypru, list w którym komunistów na znak protestu przeciw ich uwiezieniu przeprowadza strajk głodowy w okresie świąt Bożego Narodzenia.

CHINY

Ofiarą bandyckich nalołów do koneserstwa w Chinach padło 39 osób.

NRD

W Berlinie został podpisany między rządem NRD i ZSR układ w sprawie dostaw statków i innych jednostek pływających w latach 1957-1960.

ANGLIA

22 bm. oczekiwano w Londynie przybycia nowego odrzutowca „Comet III” powracającego z próbnego lotu Londyn — Sydney — Londyn. Agencja zachodnie donosi, że po 40 minutach od chwili startu samolot wyładował ponownie na lotnisku Montevideo, wywołując przedtem cały zapas paliwa.

Prezes towarzystwa Brytyjskich Linii Lotniczych oświadczył, że „Comet” powrócił na lotnisko na skutek sygnału alarmowego ostrzegającego przed pożarem. Incydent został wywołany wadliwym funkcjonowaniem systemu alarmowego.

W wyniku zbrodniczej akcji wyniszczenia ludności w samej tylko Bośni pozostało 185 tysięcy osieroconych dzieci. Dodajmy do tego jeszcze owoce dwudziestoletnich rządów monarcho-faszystowskich — bezwzględny wyzysk (np. w dawnej ustawie mistrz nie mógł uczynić w rzemiośle w ciągu 3 lat za 12 godzin dziennej pracy ani groza), nieludzkie ciemnoty i zacofanie gospodarcze, w dużym stopniu pozostałości 500-letniej niewoli tureckiej.

Prace trzeba było zacząć od podstaw. I Kongres „Omladiny” Serbii (grudzień 1944 r.) postawił przed młodzieżą zadanie bojowe: zaleczyć jak najrybniej rany wojenne i rozpocząć budowę nowego życia na zasadach socjalistycznych. Odzew był bardzo szeroki. Na budowie fabryk, linii kolejowych,

miasteczek studenckich i przy zakładaniu spółdzielni rolniczych stawała do czynu młodzież. Ona odbudowała od fundamentów Uniwersytet Belgradzki. W Macedonii pod kierownictwem „Narodnej Omladiny” młodzież założyła 400 bibliotek. Na wschodzie wybudowała 1500 boisk sportowych. W Bośni i Hercegowinie młodzież osiągnęła piękne wyniki przy budowie setek nowych szkół. W szerokiej akcji kulturalno-oświatowej na wschodzie brało czynny udział 16 tysięcy młodych dziewcząt i chłopów.

Szczególnie zaniedbanym terenem pod względem nauki, kultury i oświaty była wieś. W Macedonii np. długi czas wielu chłopów zamiast posyłać dzieci do szkoły wołało płacić 500 dynarów grywny roczne. Powiadali, że to im się lepiej opłaca.

W wyniku zbrodniczej akcji wyniszczenia ludności w samej tylko Bośni pozostało 185 tysięcy osieroconych dzieci. Dodajmy do tego jeszcze owoce dwudziestoletnich rządów monarcho-faszystowskich — bezwzględny wyzysk (np. w dawnej ustawie mistrz nie mógł uczynić w rzemiośle w ciągu 3 lat za 12 godzin dziennej pracy ani groza), nieludzkie ciemnoty i zacofanie gospodarcze, w dużym stopniu pozostałości 500-letniej niewoli tureckiej.

Prace trzeba było zacząć od podstaw. I Kongres „Omladiny” Serbii (grudzień 1944 r.) postawił przed młodzieżą zadanie bojowe: zaleczyć jak najrybniej rany wojenne i rozpocząć budowę nowego życia na zasadach socjalistycznych. Odzew był bardzo szeroki. Na budowie fabryk, linii kolejowych,

miasteczek studenckich i przy zakładaniu spółdzielni rolniczych stawała do czynu młodzież. Ona odbudowała od fundamentów Uniwersytet Belgradzki. W Macedonii pod kierownictwem „Narodnej Omladiny” młodzież założyła 400 bibliotek. Na wschodzie wybudowała 1500 boisk sportowych. W Bośni i Hercegowinie młodzież osiągnęła piękne wyniki przy budowie setek nowych szkół. W szerokiej akcji kulturalno-oświatowej na wschodzie brało czynny udział 16 tysięcy młodych dziewcząt i chłopów.

Szczególnie zaniedbanym terenem pod względem nauki, kultury i oświaty była wieś. W Macedonii np. długi czas wielu chłopów zamiast posyłać dzieci do szkoły wołało płacić 500 dynarów grywny roczne. Powiadali, że to im się lepiej opłaca.

W wyniku zbrodniczej akcji wyniszczenia ludności w samej tylko Bośni pozostało 185 tysięcy osieroconych dzieci. Dodajmy do tego jeszcze owoce dwudziestoletnich rządów monarcho-faszystowskich — bezwzględny wyzysk (np. w dawnej ustawie mistrz nie mógł uczynić w rzemiośle w ciągu 3 lat za 12 godzin dziennej pracy ani groza), nieludzkie ciemnoty i zacofanie gospodarcze, w dużym stopniu pozostałości 500-letniej niewoli tureckiej.

Prace trzeba było zacząć od podstaw. I Kongres „Omladiny” Serbii (grudzień 1944 r.) postawił przed młodzieżą zadanie bojowe: zaleczyć jak najrybniej rany wojenne i rozpocząć budowę nowego życia na zasadach socjalistycznych. Odzew był bardzo szeroki. Na budowie fabryk, linii kolejowych,

miasteczek studenckich i przy zakładaniu spółdzielni rolniczych stawała do czynu młodzież. Ona odbudowała od fundamentów Uniwersytet Belgradzki. W Macedonii pod kierownictwem „Narodnej Omladiny” młodzież założyła 400 bibliotek. Na wschodzie wybudowała 1500 boisk sportowych. W Bośni i Hercegowinie młodzież osiągnęła piękne wyniki przy budowie setek nowych szkół. W szerokiej akcji kulturalno-oświatowej na wschodzie brało czynny udział 16 tysięcy młodych dziewcząt i chłopów.

Szczególnie zaniedbanym terenem pod względem nauki, kultury i oświaty była wieś. W Macedonii np. długi czas wielu chłopów zamiast posyłać dzieci do szkoły wołało płacić 500 dynarów grywny roczne. Powiadali, że to im się lepiej opłaca.

W wyniku zbrodniczej akcji wyniszczenia ludności w samej tylko Bośni pozostało 185 tysięcy osieroconych dzieci. Dodajmy do tego jeszcze owoce dwudziestoletnich rządów monarcho-faszystowskich — bezwzględny wyzysk (np. w dawnej ustawie mistrz nie mógł uczynić w rzemiośle w ciągu 3 lat za 12 godzin dziennej pracy ani groza), nieludzkie ciem

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

Nad projektami planów pięcioletnich

PYTANIE: Jakże wskazać planu 5-letniego powinny centralne zarządy przekazywać przedsiębiorstwom do „pracowania”?

ODPOWIEDZ: Centralne zarządy nie mogą przekazywać zakładom zadań według jakiegoś jednego schematu. Zakres i tematyka wskaźników powinny być ustalane indywidualnie dla poszczególnych zakładów, przekazywane wskaźniki powinny określać przede wszystkim te dziedziny w zakresie których w danym zakładzie istnieją duże rezerwy.

Aby zadania mogły być materiałem do rzeczowej dyskusji, powinny zawierać obok wskaźników, proponowanych dla danego zakładu, również wskaźniki produkcyjne techniczne przedsiębiorstw w kraju i zagranicą. Zadania ustalane przez CZ dla zakładu, nie mogą być zbyt liczne i drobnotkawe, powinny zawierać głównie: a) wielkość produkcji podstawowych asortymentów, np. stal, surowce, wyroby walcowane, cement, cegła;

b) wskaźniki zużycia surowców na podstawie wyrobów;

c) ważniejsze wskaźniki techniczne charakteryzujące wykorzystanie urządzeń;

d) wskaźniki obniżki kosztów własnych dla podstawowych wyrobów, np. CZIP powinno podać hutom procent obniżenia kosztu własnego 1 tony wyrobów walcowanych.

PYTANIE: Co należy uczynić, jeżeli wskaźniki opracowane przez zakład będą sprzeczne ze wskaźnikami zadanymi przez centralny zarząd?

ODPOWIEDZ: Zadania przekazywane przez centralny zarząd mają charakter ramowy i powinny być szczegółowo przedyskutowane w kolektywie zakładu. Istnienie rozbieżności pomiędzy stanowiskiem CZ a stanowiskiem kolektywu zakładu jest nie tylko możliwe, ale i konieczne; pozwoli ono na wykrycie dalszych rezerw w naszej gospodarce i pełniejsze ich wykorzystanie, pozwoli skorygować niektóre dotychczasowe założenia.

Plany zakładowe wraz z omówieniem ewentualnych rozbieżności powinny być przekazywane do nadzórnych instancji gospodarczych i PKPG.

PYTANIE: W okólniku Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego powiedziano, że każdy grosz wydany w pięcioletnie na inwestycje musi dać akumulację. Jak więc będzie z inwestycjami na BIHP?

ODPOWIEDZ: Prawda jest, że każda złotówka przeznaczona na inwestycje, powinna być wydane celowo, że przy opracowywaniu założeń inwestycyjnych do planu pięcioletniego należy dążyć, by planowane inwestycje zapewniały maksymalne efekty ekonomiczne.

Nakłady inwestycyjne przeznaczone na urządzenia socjalne, jak szkoły, budynki mieszkalne, szpitale itp., do których zalicza się również inwestycje związane z BIHP, nie są inwestycjami produkcyjnymi w ekonomicznym sensie tego słowa, nie dają one przyrostu produkcji. Służą one poprawie warunków pracy robotników i są formą spożycia społecznego.

Nie oznacza to jednak, że nie będziemy przeznaczać poważnych środków inwestycyjnych na budownictwo socjalne i mieszkaniowe oraz na potrzeby bezpieczeństwa i higieny pracy. Istniejący, wstępny projekt planu pięcioletniego przewiduje poważny wzrost nakładów na te cele. Przy opracowywaniu projektu planu pięcioletniego w zakładach pracy sprawy socjalne załogi (m. in. BIHP) powinny być również dyskutowane. Są one bowiem częścią składową tego planu.

Oczywiście, również przy inwestycjach socjalnych obowiązuje analiza celowości tych inwestycji w danym zakładzie i zapewnienia najniższych kosztów ich realizacji.

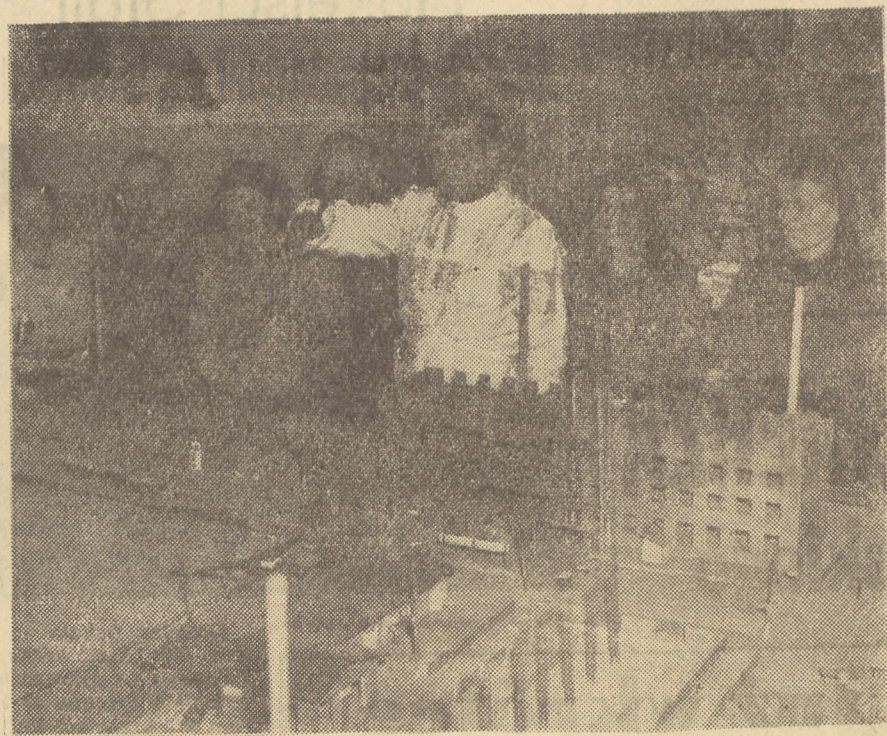
PYTANIE: Czy przy opracowywaniu planów 5-letnich należy uwzględnić możliwości surowcowe i możliwości zbytu?

ODPOWIEDZ: Przy opracowywaniu planu pięcioletniego, trzeba liczyć się z możliwościami surowcowymi. Należy dążyć do zastępowania surowców importowanych surowcami krajowymi, zastępowania surowców droższych surowcami tańszymi, do pełnego wykorzystania surowców odpadowych.

Należy również uwzględnić możliwości zbytu, a więc zapotrzebowanie gospodarki narodowej na daną produkcję, jak i możliwości eksportu.

W jakim kierunku ma iść dyskusja i opracowanie planu w zakładzie, w którym zdolność produkcyjna jest wyższa od możliwości produkcyjnych określonych pokryciem zapotrzebowania na surowce lub możliwościami zbytu?

Otóż również w tych zakładach stopień wykorzystania mocy produkcyjnych i rezerwy mocy, powinny być wnikliwie omówione. Pełne zbilansowanie zdolności produkcyjnych w danej dziedzinie produkcji, pozwoli na analizę i podjęcie właściwych decyzji gospodarczych w skali całego kraju. Konsekwencją takiej analizy może być inny niż obecnie zamierzony podział środków na rozwój poszczególnych gałęzi. Doprowadzi to być może do wzmocnienia wysiłków w dziedzinie rozwoju produkcji danych surowców, czy też do zawarcia odpowiednich umów o ich imporcie.



Czynny od 1953 roku, Gabinet Ochrony Pracy przy Poznańskim Przemysłu Zjednoczeniu Budowlanym należy do najlepiej wyposażonych tego rodzaju gabinetów w kraju. Z usług jego koreszta 15 przedsiębiorstw budowlanych, czynnych na terenie Poznania, szkoły oraz związki zawodowe. Każdy nowoprzyjęty do budownictwa pracownik przechodzi wstępny instruktaż w gabinecie. Przy gabinecie istnieje biblioteka fachowa oraz sale projekcyjne, gdzie wyświetla się filmy szkoleniowe.

Na zdjęciu: kierownik gabinetu Stefan Bakiera, objaśnia na modelu wzorowe zagospodarowanie placu budowy.

Nowe wyroby z mas plastycznych

Gliniaki Zakłady Tworzyw Sztucznych przystąpiły do produkcji nowych wyrobów z mas plastycznych. Będą to kółka do wózków dziecięcych, obudowa do termosów oraz pudełka do pasty do zębów.

Produktowane z mas plastycznych kółka do wózków dziecięcych nie ustępują w niczym takim samym kółkom, wytwarzanym dotychczas z metalu, a przy tym mają tę zaletę, że są lżejsze i nie rdzewieją. Ba, są też doskonałym izolatorem, a pokrywką do pudełek z pastą łatwo się odkręcają i szczelnie zamykają pastę, chroniąc ją od wyschnięcia.

„SZOPKA satyryczna 1956”

W sali Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy przy ul. Nowy Świat w Warszawie odbywają się pokazy „Szopki Satyrycznej 1956”. Autorami tekstów literackich szopki są: Antoni Marianowicz, Janusz Minkiewicz i Marian Zatućki. Kukieli — Jerzego Zaruby.

Na zdjęciu: Jarosław Iwaszkiewicz śpiewa:

„To mi rola — cłaga gala
To najmlodsza dola ma.
Jestem prezes jak ta lala
Lala w gali trala-la...”

Dyktantem śpiewa: „Panowie, którzy światem rządzą się, dajcie mi pomoc, dajcie mi pomoc, dajcie mi pomoc...”

O rychłą pomoc proszę was, dajcie mi pomoc, dajcie mi pomoc, dajcie mi pomoc...”

O pracę w duchu koezystenencji. Bo jeśli znów się nie dogadacie, grozi mi latem — pobyt w Juracie.

PROBLEMY KULTURY w najbliższym pięcioleciu

Wł. Sokorski
minister
kultury i sztuki

Plan Sześcioletni, który zasadniczo zmienił strukturę gospodarczą naszego kraju, stanowił również okres upowszechnienia kultury. Zwalazca w ostatnich dwóch latach uczyniliśmy zdecydowany krok naprzód zarówno w organizowaniu życia kulturalnego na wsi, jak i w miastach, miasteczkach i osiedlach przemysłowych.

Swiadczą o tym następujące fakty:

Ministerstwo, obok dotychczasowej sieci świetlic gromadzkich, zorganizowało od r. 1952 do 1955 więcej niż 1.610 świetlic wzorcowych i 121 powiatowych doświadczeń, które stanowią już dzisiaj, mimo wszystkich błędów organizacyjnych i merytorycznych, często poważną ogniskę życia kulturalnego na swoim terenie. Liczba bibliotek wzrosła o przeszło 1.400. Na wsi w chwili obecnej istnieje przeszło 29.000 punktów bibliotecznych. W roku przyszłym we wszystkich świetlicach gromadzkich będą biblioteki.

Mamy również do zanotowania dalszy rozwój teatrów. I tak np. w ostatnich 6 latach przybyło 20 scen dramatycznych i 9 scen lalkowych, przede wszystkim o jawnym.

Podobnie o rozwoju sieci instytucji widowiskowych świadczą zorganizowane na wsi filharmonie, orkiestry symfoniczne i zespoły pieśni i tańca. W ostatnich latach Planu 6-letniego utworzyliśmy: 2 opery — w Krakowie i Łodzi, 4 filharmonie i orkiestry symfoniczne — we Wrocławiu, Białymostku, Bydgoszczy i Szczecinie, utworzone zespoły pieśni i tańca, m. in. „Małowski”, „Śląsk”, „Warszawa”, „Polski Zespół Tańca i Piosenki” w Skolimowie.

W tym samym czasie przybyło 6 cyrków, a liczba imprez estradowych Centralnego Zarządu Imprez (dawnego „Artosu”) wzrosła z 6.000 w r. 1950 do 19.000 w r. 1954.

Mimo tego poważnego rozwoju sieci instytucji widowiskowych podkreślić należy, iż nasycenie terenu imprezami kulturalnymi jest jeszcze wysoce niedostateczne. Uwzględniając realne trudności zwiększenia budownictwa kulturalnego, ze względu chociażby na konieczność przesunięcia poważnych środków na budownictwo mieszkaniowe, staje przed nami, jako główne zadanie w tym okresie, maksymalne wykorzystanie istniejących już placówek kulturalnych i kadr artystycznych dla znacznego rozszerzenia naszej ofensywy kulturalnej na terenie całego kraju.

Nie osiągniemy jednak tego bez szerokiego oparcia się o inicjatywę terenu, zwłaszcza rad narodowych, które muszą poczuć się pełnym gospodarzem terenu, koordynując całość spraw kulturalnych zarówno pionu państwowego, jak i społecznego. Chodzi w tym wypadku nie tylko o upowszechnienie kultury, lecz o jak najlepsze wykorzystanie rezerw finansowych, którymi dysponuje się w terenie, i pieniądze przeznaczonych na potrzeby socjalno-bytowe, dotychczas niedostatecznie

wykorzystywanych przez związki zawodowe i organizacje społeczne.

W tym też kierunku idą nasze wysiłki konsekwentnej decentralizacji polityki kulturalnej, zarówno w sensie organizacyjnym (stopniowe przekazywanie radom i powiatom poszczególnych placówek kulturalnych), jak i inwestycyjnym (budowa mniejszych obiektów kulturalnych w oparciu o społeczne inicjatywy terenu).

Pozwoli to nam na pełniejsze wykorzystanie dotychczasowej bazy organizacyjnej. Jednocześnie nie wolno nam ustawać w dotychczasowej walce o systematyczne podnoszenie poziomu ideowego i artystycznego, naszych imprez kulturalnych.

Projekt planu 5-letniego przewiduje uruchomienie 4 nowych scen dramatycznych i 3 scen lalkowych. Wzrost ten uzależniony został m. in. od liczebności kadr aktorów i możliwości ich powiększenia w okresie planu 5-letniego. Przewiduje się, że liczba scen teatrów dramatycznych w okresie planu 5-letniego wzrośnie z 76 w 1955 r. do 81 w 1960 r., a liczba widzów zbliży się do 10 milionów.

W okresie 5-letniego planu się rozdzielenie wielosцених przedsięwzięcia na samodzielne jednostki teatralne; wchodzi w grę — Teatr Ziemi Opolskiej w Opolu, Teatr Polski w Poznaniu, Teatr im. Żeromskiego w Kielcach, „Wybrzeże” w Gdańsku i Teatr im. Jaracza w Olsztynie.

W końcu r. 1960 każde miasto wojewódzkie będzie posiadało co najmniej teatr dramatyczny, objadowy teatr lalkowy i orkiestrę symfoniczną.

Założenia planu 5-letniego w zakresie bibliotek powiększenia przewidują wzrost liczby bibliotek do 10.670 nie licząc, oczywiście, punktów bibliotecznych.

Założenia planu 5-letniego przewidują, jednocześnie, iż w bibliotekach gromad, które liczą powyżej 3.500 mieszkańców, winien być zatrudniony stały, etatowy pracownik biblioteczny. W gromadach, liczących poniżej 3.5 tys. mieszkańców, pracownik biblioteczny będzie zatrudniony za odpowiednim wynagrodzeniem ryczałtowym. W wyniku lepszego zaopatrzenia bibliotek, liczba tomów na 1 mieszkańca wzrosła z 0,8 w 1955 r. do 1,1 w r. 1960.

Obecnie mamy 1.610 świetlic wiejskich i 121 powiatowych domów kultury całkowicie finansowanych z budżetu państwa, którym zabezpiecza się etatowego kierownika. Założenia planu 5-letniego przewidują, iż w r. 1960 winno działać co najmniej 2.250 świetlic finansowanych przez państwo oraz 159 powiatowych domów kultury. Kształceniem kadr dla domów kultury i świetlic zajmują się licea kulturalno-oświatowe, których liczba prawdopodobnie wzrośnie z 8 do 15.

Co nowego w ratownictwie?

Bawełna egipska i ruda chińska na s/s »BYTOM«

Wśród blisko 40 statków za kotwicznych obecnie w porcie szczecińskim, znajduje się wielki tramp polski Lini Oceanicznych „Bytom”. Przywiozi on dla przemysłu wieloletniego ponad 400 ton bawełny egipskiej oraz blisko 7,5 tys. ton wysokogatunkowej rudy chińskiej dla naszych hut.

Do portu wszedł statek „Poznań”, który przywiozi ze Szwecji dawno niespraważany do kraju gatunek rudy tzw. Grangesberg. Z podobnym transportem zdążyła do Szczecina statek „Kra-ków”.

Z pytaniem tym zwróciliśmy się do kierownika działu ratowniczego PRO. ZBIGNIEWA KOWALSKIEGO. „Dużo” — mrknął lakonicznie. Szybko jednak zorientował się, że ta odpowiedź nie może zadowolić naszych czytelników i rad nie rad, wygospodarował trochę czasu na podanie bliższych szczegółów.

— Uchwała Kolegium Ministerstwa Żeglugi z dnia 16 lutego podjęła po pamiętnym styczniowym huraganie — informuje Zbigniew Kowalski — weszła już w ostatnie stadium realizacji. Szczegółnie jeśli chodzi o brzegowe punkty ratownicze Wzdłuż całego wybrzeża uruchamiamy ponad 20 takich punktów. Będą one zaopatrzone w wózki, beczny z linami, pistolety rakietowe do podawania rzutek na dużą odległość, koła ratownicze przystosowane do transportu ludzi z tonących jednostek, wykonywane według naszego pomysłu, liny, kotwice i wiele innego sprzętu. Będą tam ponadto ciepłe ubrania, koce, piecyki, apteczki oraz żywność — wino, herbata itd.

Część sprzętu ratowniczego przekazaliśmy już Gdańskiemu Urzędowi Morskiemu, bowiem stacje brzegowe obsługiwane będą przez urzędy morskie. Część jest w przygotowaniu. Mieliliśmy duże trudności z uzyskaniem materiału, gdyż zapotrzebowanie na sprzęt „wysokocylindrowy” w br. poza planem. No, ale w styczniu wszystkie punkty ratownicze będą całkowicie gotowe do przekazania GUM.

— Jak zrozumiałam, punkty ratownicze, rozlokowane wzdłuż całego wybrzeża, mają za zadanie nieść pomoc rozbitek z jednostek, które ulegną awarii przy brzegach, na mieliźnie. Czy wystarczy 20 takich punktów?

— Tak, wystarczy, z tych 20 bowiem 5 będzie ruchomych. Zamiast w budkach, postawionych na brzegu, sprzęt umieścimy na samolotach. Samochody te będą w stałym pogotowiu na wypadek konieczności udzielenia pomocy jednostce w miejscu, oddalonym od stałych punktów ratowniczych.

— A jak przedstawia się ratownictwo na morzu?

— I tutaj w najbliższym czasie warunki poważnie się poprawiają, gdyż otrzymamy tak potrzebne nam jednostki ratownicze. W najbliższych dniach będą oddane do prób budowane w Gdynskiej Stoczni Remontowej 2 krążowniki kutry ratownicze, a dwa następne otrzymamy w połowie 1956 r. Spodziewamy się po nich wiele. Budzą one także duże zainteresowanie u ratowników zagranicznych. Poza tym zapada nareszcie decyzja zakupu 2 nowoczesnych statków ratowniczych o mocy 3.400 KM, które będą mogły operować nawet na Morzu Północnym. Pierwszy z nich otrzymamy prawdopodobnie w 1957 r. Poza tym „Centromor” przetransportuje w NRD o zakup 2 holowników ratowniczych typu „Warnow”. Mamy także w planie zakup w NRD niezatapialnych łodzi zalewowych, wykonanych z lekkiego metalu.

— A Swedzi nie chcą rozdzielać się przecie co tydzień — przypomniał kadrowiec.

— Póki nie wziął grubszego zaliczki — wyjął się sceptycznie główny księgowy.

— Głowa mi z tego wszystkiego pęka — usłyszał się prezes. A spojrzawszy na zegarek dodał: — Ale już późno („Zona zmyśla Swedzi nie chcą” — mamy wyrok na z obiadem czeka” — pomyślał) Idziemy.

Na schodach zatrzymał ich referent z działu personalnego: — Mam tu parę piśemek do podpisu.

— Nie mam teraz czasu — burknął prezes.

— Ale, to pilne sprawy — wstał się za swoim podłudnym kadrowcem. — Listu angażujące dla naukowych pracowników kadr, nie przesie, raz, dwa trzy Ja też zaraz drugi podpiszę.

— A, jak listy angażujące, to zaraz. Skrobnęli, machnęli i poszli.

— Ale prezes tkwił jeszcze myślnie przy nieszczęsnym sprawozdaniu. Toteż rozstając się z członkami zarządu zerknął dowol ponuro: — Jak pech to pech, o co!

WYKONALI zadania planu rocznego

Zaloga „Hartwiga” w Gdańsku melduje o wykonaniu zadań przewidzianych na rok 1955.

Przedterminowo wykonanie zadań stało się możliwe dzięki szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu oraz wyróżniającym się zespołom, które wniosły szczególnie duży wkład pracy w wykonanie odczynnych obowiązków. Należą do nich: III zespół z działu tranzytu, II zespół z eksportu i I — z importu. Spośród indywidualnych pracowników należą wymienić: F. GOLUSIŃSKIEGO, B. BEŁĘ, K. WASZCUCIONA, K. GROZIEWSKIEGO, T. KŁOSOWSKIEGO, B. DRUSZKOWSKIEGO, I. MŚCWOJSKA, U. OKRÓJ, S. FELCZUKA, F. DETLAFA.

Jak pech to pech

Sprawozdanie głównego księgowego gminnej spółdzielni brzmiało na niewesoło: Bimbal-ska trzy tysiące złotych manka — sprawa w sądzie. Sprzedawca ze sklepu nr 7, Kiszka, osiem tysięcy — oddaliśmy do poka Kuratora, Agent... Właściciel, nie rozumiem się z zaliczki, — pożałował się prezes. A spojrzawszy na zegarek dodał: — Ale już późno („Zona zmyśla Swedzi nie chcą” — mamy wyrok na z obiadem czeka” — pomyślał) Idziemy.

Na schodach zatrzymał ich referent z działu personalnego: — Mam tu parę piśemek do podpisu.

— Nie mam teraz czasu — burknął prezes.

— Ale, to pilne sprawy — wstał się za swoim podłudnym kadrowcem. — Listu angażujące dla naukowych pracowników kadr, nie przesie, raz, dwa trzy Ja też zaraz drugi podpiszę.

— A, jak listy angażujące, to zaraz. Skrobnęli, machnęli i poszli.

— Ale prezes tkwił jeszcze myślnie przy nieszczęsnym sprawozdaniu. Toteż rozstając się z członkami zarządu zerknął dowol ponuro: — Jak pech to pech, o co!



Wielki konkurs »Sztandaru Młodych«

Redakcja „Sztandaru Młodych” ogłosiła wielki konkurs dla młodych racjonalizatorów pod hasłem: „Moje konkursowe usprawnienie”. Wszyscy pracownicy, zatrudnieni w zakładach przemysłowych, transporcie, mechanizacji rolnictwa, którzy nie ukończyli 27 lat, mogą zgłosić na konkurs (przez nadanie do redakcji „Sztandaru Młodych” potwierdzonej kopii karty w 1 egz. wraz z dokumentacją) swoje wnioski racjonalizatorskie z zakresu: ochrony pracy, złożeń w zakładzie w okresie 15. XI. 1955 r. — 31. III. 1956 r. Młodzi uczestnicy konkursu zostaną rozlosowani kilkadziesiąt nagród — wśród nich: motocykle, meble, zegarki, rowery, kupony 100 proc. wolny ubranie. Na autorów najwartościowszych prac czekają: wycieczka do ZSRR, motocykle, aparat telewizyjny, radiodiodiorniki, zegarki i wiele innych cennych nagród.

Bliższych informacji udziela redakcja „Sztandaru Młodych”, Warszawa 30, ul. Wspólna 61.



CAF. — fot. Z. Wdowiński

Polska - 4:3 Finlandia 4:3 w hokeju na lodzie

W drugi dzień świąt rożnany został na sztucznym lodowisku w Warszawie między dwoma zespołami polskimi i fińskimi. Po małej kłopotliwej grze zwyciężyła drużyna Polaków 4:3 (2:1, 2:1, 0:1).

Branki dla zespołu polskiego zdobyli: Nowak, Janicko, Csorich i Kurek.

Nasi kandydaci na Olimpiadę Zimową w Cortina

Przez szereg dni trwały w Zakopanem eliminacje przedolimpijskie polskiej kadry narciarskiej. Ostatnia próba sił naszych najlepszych zawodników wypadła bardzo dobrze i wykazała, że wszyscy kandydaci na wyjazd do Cortiny są doskonale przygotowani do ciężkich walk, jakie czekają ich już niedługo na Olimpiadzie Zimowej.



Na zdjęciu: Władysław Tajner (CWKS) zwycięzca otwartego konkursu skoków.



Na zdjęciu: Zwycięzcy slalomu-giganta Maria Daniel Gasienica. Fot. — CAF

GŁOS SPORTOWY

LIGA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA województwa gdańskiego PIERWSZA W KRAJU

OSTATNIO w dniach od 11 do 12 bm. odbywał w Warszawie II Krajowy Zjazd Lig Przyjaciół Żołnierza. Na zjeździe tym dokonano m. in. analizy współzawodnictwa międzywojewódzkiego LPZ. Piękny sukces, który dumą napelnia każdego, komu droga jest sprawa rozwoju i umacniania obronności naszego kraju — odniosła gdańska organizacja LPZ, zdobywając we współzawodnictwie pierwsze miejsce i propozycję przechodu na Zarząd Główny LPZ. Ten piękny wynik jest efektem aktywnej pracy działaczy LPZ, w szkoleniu, we współpracy z innymi organizacjami masowymi, jak również w rozwijaniu działalności w powiatach i miastach.

W związku z miastem osiągnięciem naszej gdańskiej organizacji uważamy za słusne przedstawić jej działalność szerszym kręgom naszych czytelników.

Jeżeli w roku 1933 organizacja LPZ zrzeszała w naszym województwie 41.000 członków, to w chwili obecnej szeregi jej liczą ponad 67 tys. członków. Różnica jest działalność tego szerokiego aktywnego LPZ.

Najbardziej popularna jednak jest dziedzina strzelectwa. Wielokrotnie organizowane zawody międzyzrezeniowe i wewnętrzne organizacyjne spowodowały, że z miejscowego aktywnego LPZ stała się kadra wojewódzka, z której aż 14 weszło w skład kadry narodowej. Kolejny NOWICKI, GORSKI i SZUKOWSKI wzięli nawet udział w międzynarodowych zawodach strzeleckich, organizowanych przez Chińską Republikę Ludową.

Niemniejszymi sukcesami cieszą się motorowcy. Pierwsze miejsce w eliminacjach państwowych mistrzostw Polski i wicemistrzostw w motorowcach uzyskała JADWIGA KOSŁA, członek gdańskiego klubu motorowego. Dzięki motorowcy-wyczołownicy z Gdańska biorą udział prawie w każdych zawodach organizowanych na terenie naszego kraju, w czym jest duża zasługa mistrza sportu, JERZEGO DĄBROWSKIEGO. Działalność motorowców nie ogranicza się jednak do samych wyczynów. LPZ przygotowuje

przed wszystkim kadry kierowców wśród młodzieży przedpoborowej. W ciągu roku wyszkolono prawie 2000 młodych chłopów na kierowców samochodów motorowych, wśród nich 26-osobową grupę młodzieży koła reńskiego, studiującej na uczelniach Włocławka.

Ostatnio wiele uwagi w świetle lotniczym wywołał wycieczniczy, zabytkowy KOSKOWSKI, który w zrywku „Zuraw” wykonał rewelacyjny przelot z Teborka do Ustronia Cieszyńskiego, pokonując ponad 500-kilometrową trasę. Również pilot aeroklubu gdańskiego — coraz bardziej popracowany swe umiejętności.

Wiemy, że podstawa szybownictwa, jak również żeglarskiego, jest w pewnym stopniu modelarstwo. I w tej dziedzinie Gdańsk może pochwalić się wieloma osiągnięciami. W rozegranych tu zawodach o „Puchar Baltyku” reprezentanci nasi zajęli I miejsce bijąc m. in. silne ekipy Poznania i Krakowa. Gdańsk jest również w posiadaniu rekordu Polski w konkurencji długotrwałego lotu, modela szybownika wolno latającego. Model kol. PIASECKIEGO pobili poprzedni rekord Polski o prawie 1 godzinę!

Kadra wyczołownicy żeglarskiej wodnego to przede wszystkim JULIUSZ SIEMADZIŃSKI, zdobywca pierwszego miejsca w międzynarodowych regatach żeglarskich w Czechosłowacji oraz kol. WYSOCKI i WYSOCHANSKI. Tu jednak trzeba stwierdzić, że LPZ nie wykonywała w pełni swoich wieloletnich możliwości. Wiele z nich nie mogło być wykorzystanych, gdyż nie miały one odpowiednich warunków wodnych i sportowych. Ten też odcinek pracy powinien być w przyszłym roku otoczony szczególną opieką i troską władz LPZ.

Jeśli chodzi o prace organizacyjne terenowe — pierwsze miejsce przysłać należy Elblągowi, który jak dotychczas wykazuje największą aktywność. Drugie miejsce w województwie naszym należy się organizacji sportowej.

Tyle o osiągnięciach naszej organizacji.

Uzyskanie pierwszego miejsca we współzawodnictwie krajowym jednak zobowiązuje. Teraz, kiedy w siedzibie wojewódzkiej znajduje się propozycja Zarządu Głównego LPZ — nagroda za zdobycie I miejsca, trzeba wyłożyć wszystkie siły, aby porzecz ten zatrzymać na stałe. Leży to w możliwościach naszego aktywnego LPZ.

Już wkrótce otrzymają przyszłych nauczycieli WF piękną uczelnię

ZAPewNE niejedną z miłośników sportu zadaje sobie pytanie jak wyglądać będzie przyszłe Technikum Wychowania Fizycznego w Oliwie, które będzie największą i najbardziej nowoczesną uczelnią wychowania fizycznego typu średniego nie tylko w Polsce ale i w całej Europie.

Ażby więc zaspokoić ciekawość naszych czytelników podajemy kilka szczegółów z budowy tego wspaniałego obiektu.

Na obecnym placu leżącym między Aleją Grunwaldzką a ul. Czyżewskiego wznosi się trzy potężne bloki, z których jeden przeznaczony jest na szkołę zaś w pozostałych dwóch mieszczą się będą internaty dla wychowanków technikum. W trakcie budowy znajduje się też budynek przeznaczony na dom mieszkalny dla nauczycieli oraz pracowników zatrudnionych w administracji. Wszystkie te budowle są jeszcze w stanie surowym, ale już niedługo, bo jeszcze w czasie zimy, każdy blok otrzyma podłogę pod parkiet oraz zaistalowane zostaną w nich kotły do centralnego ogrzewania. Dalsze prace, a więc urządzenie wnętrz oraz tynkowanie będą przeprowadzone na wiosnę, gdy mury nieco przeschną.

Największym budynkiem jest dwupiętrowy internat męski długości ok. 86 m. Znajduje się w nim 50 dużych pokojów mieszkalnych każdy o powierzchni 31 m² oraz szereg innych pomieszczeń jak: umywalnie, łazienki, pokoje do czyszczenia ubrań itp. Budynek ten łączy się z internatem żeńskim obecną ścieżką, która będzie przystosowana do występowania zespołów artystycznych. W internacie żeńskim, który jest nieco mniejszy, znajduje się 26 pokoiów mieszkalnych, rozmieszczonych w I i II piętrze, a na parterze mieścić się będzie stołowna ogólna, kuchnia, wielka sala muzyczna i świetlica dla dziewcząt.

Wszystkie wymienione za trzymane zostały za awans publicznego i zakładowego publicznego.

Za opłatą, wywołanie awansu i zakładowego publicznego i zakładowego publicznego.

GDYNIA

Za opłatą, wywołanie awansu i zakładowego publicznego i zakładowego publicznego.

Przypominamy nasz adres: Redakcja „Głosu Wybrzeża”, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, klub NIE PIJ TYŁE.

Hokeiści Stali dobrze przygotowani do mistrzostw



Drużyna hokeja na lodzie KS „Stal” Stocznia Północna po sukcesach w ubiegłym sezonie, w którym nie przegrała ani jednego meczu w rozgrywkach mistrzowskich, intensywnie przygotowała się do sezonu. Już od pierwszych dni września stocznioi hokeiści regularnie dwa razy w tygodniu odbywali treningi w sali. W ten sposób zdobyli potrzebną kondycję. Dzięki materialnej pomocy dyrekcji stoczni w dniach od 3—13 grudnia na warszawskim Torwarze zorganizowany został specjalny obóz.

Korzystając z tego, iż w okresie tym przebywali w Warszawie wiele czołowych drużyn hokejowych z całego kraju, stalowcy rozegrali kilka meczów towarzyszących zwyciężając m. in. mistrza okręgu warszawskiego „Spartę” Radom, „Lotnik” Bydgoszcz i remisując z pierwszoligowym ze „Włókniarza” Łódź 2:2. Codziennie kilkogodzinne treningi na Torwarze z czołowymi zespołami hokejowymi kraju dają duże korzyści młodej, dobrze zapowiadającej się drużynie „Stali”.

W tym czasie przebywali w Warszawie także trenerzy i zawodnicy z innych klubów. Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym na stadionie „Stali” uruchomione zostało lodowisko, na którym drużyna codziennie przeprowadza treningi, by i w bieżącym sezonie uzyskać dobre wyniki i walczyć o zaszczytny tytuł mistrza województwa.

Warto o tym wiedzieć

Kolę sportowe Kolejarz przy Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w Gdańsku posiada bardzo silną drużynę ping-pongową, w której prym wiodą kobiety. Zespół żeński, w skład którego wchodzi m. in.: mistrzyni Polski Skuratowicz i mistrzyni Wybrzeża M. Cygiert, z powodzeniem rozgrywa towarzyskie spotkania z innymi zespołami. Ostatnio w ping-pongu Kolejarza PKD pokonały reprezentacyjny zespół KS „Prasa” 7:3.

Przy okazji warto podkreślić duży wysiłek młodzieży gdańskiego Technikum WF, która wraz z gronem nauczycielskim i dyr. Michowskim wiele godzin pracy poświęciła na budowę domów mieszkalnych. Młodzież pracowała bardzo opanie i zdobyła sobie uznanie nie tylko kierownictwa budowy, ale i Króla, ale również i przedmiotów pracy ZBM byrdzistów: L. Sachurę, Franciszka Kowzy i Bernarda Józefowicza, z których każdy wyrabia ok. 200 proc. normy. A taka pochwała to już coś znaczny.

Nie dziwny jest, że młodzież z takim zapałem pracowała. Przecież ten piękny obiekt budowany jest właśnie dla niej. Tutaj bowiem przyszli nauczyciele wychowania fizycznego będą mieli zapewne jak najlepsze warunki do nauki. (Wyrz.)

Bokserskie ciekawostki

Rewanżowe spotkanie bokserów Jugosławii i Polski projektowane są w dniach 2 i 4 września w Jugosławii.

Reprezentant Polski Czajęcki po odbyciu służby wojskowej obecnie w Szwedniku k. Lublina i ma zamiar walczyć w miejscowej Stali.

Ogłaszajcie się

W

„Głosia Wybrzeża”

Spotkanie studentów z marynarzami

Przed kilku dniami w klubie Domu Akademickiego nr 13 w Sopocie odbyło się spotkanie studentów WSE ze słuchaczami Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, którzy podzieliли się wrażeniami z rejsów do Sewastopola, Tallina i Rygi.

Studenti z wielkim zainteresowaniem słuchali opowieści Czesława Łuczaka, który ciekawie „malując” trasę przebywania na pokładzie statku szkolnego „ZMP-owiec” mówił o serdecznym przyjęciu, jakie ludzie radzieccy zgotowali polskim marynarzom w czasie postoju w porcie.

Na zakończenie spotkania odbyła się zabawa towarzyska. Wieczór upłynął w serdecznej atmosferze.

A la »krokodyl«
w „Urodzie”

Parę stworzył „Simonkę”, Londyn — „Garsonkę”, Gdańsk natomiast nieczym się dotychczas nie wyróżnił w dziedzinie kobiecego fryzuru. Teraz jednak nie możemy już tak mówić, bo oto zakład fryzjerski Spółdzielni Kosmetycznej „Uroda” w Gdańsku przy ul. Szerokiej — dobrze znany mieszkankom naszego miasta — wystąpił z nową fryzurą o rewelacyjnej nazwie a la „krokodyl”.

Jak twierdzi jej twórca, KA ZIMIERZ SURMA (także dobrze znany klientom „Urody”), fryzura ta ma wiele plusów, a przede wszystkim: można ją robić przy każdej długości włosów i do tego w różnych odciętach, np. rżawo, zielonym itp. Nadaje się ona szczególnie w okresie karnawału, np. na bale kostiumowe. A przy tym jest naprawdę ładna i twarda.

Pierwsze klientki uczesane a la „krokodyl” są bardzo zadowolone z nowej fryzury. Warto też dodać, że fryzura ta zdobyła już popularność w stołecznych zakładach fryzjerskich. (Zł)

Banda rabusów stanie przed sądem

Jak już informowaliśmy naszych czytelników — od pewnego czasu w Gdyni grasowała banda rabusów. Byli to kołbiety wapielnicze prowadzącej się: Zofia Bartek, Agnieszka Kłusz, Urszula Lewandowska i Irena Jankowiak. Wywabiły one z lokali marynarzy i rybaków do lasu, a tam zjawiały się umiłowani mężczyźni: Zdzisław, Henryk, Teofil i Czesław Ciołtów, którzy obierali ofiary, a następnie ograbiali z wartościowych rzeczy.

W dniach 29 i 30 bm. cała banda rabusów odpowiadać będzie przed Sądem Powiatowym w Gdyni.

RADIO

Program II na dnia 23 bm. w wtorek, dnia 23 bm.

7.45 — Piosenki. 8.00 — Wied. 8.05 — Koncert. 8.30 — Wied. 8.35 — Koncert. 12.04 — Wied. 12.10 — Przegląd prasy. 12.30 — Komunikaty. 12.40 — Słynne orkiestry rozr. 13.45 — Piosenki Cholina i Moniuszki. 14.00 — Wied. 14.05 — Informacja 14.10 — Utwory fortep. 14.25 — Muzyka 17.00 — Aud. dla dzieci. „Dla ciekawych” ciekawe sprawy” od 18.15 — Wied. 19.00 — Muzyka i akt. 19.25 — J. Stefan: „Cud młodości” czyli „Krakowicz i Górale”. 21.30 — Z kraju i ze świata 22.10 — Muz. tan. 22.30 — Pow. A. Piwowarczyka „Krośniewa”. 22.40 — Sylwetki współczesnych kompozytorów polskich — Artur Malawski. 23.49 — Muzyka.

Program Wybrzeża. 16.10 — Gra sekret Kławera Bujalskiego. 16.35 — Muzyka. 17.30 — Dziennik. 17.45 — Piosenka tygodnia. 17.50 — Aud. poetycka „Skamander”. W oop. Niny Kozłowskiej. 18.30 — Rozmowa o muzyce. 22.00 — Dziennik ryb.

Zjednoczenie Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego w Gdańsku

podaje do wiadomości odbiorców, że

magazyny nasze w Gdańsku-Zaspie i Gdyni w dniu 31 grudnia 1953 r. z powodu remanentów będą nieczynne. 2685-K

DYREKCJA GDAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH — Śródmieście

przyjmuje zamówienia

na urządzenie bufetów podczas zabaw, wieczorków, imprez itp.

Zgłoszenia prosimy kierować pisemnie lub telefonicznie: GZG — Śródmieście, Gdańsk, Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 84 — tel. 417-31. 2668-K

Powszechna Spółdzielnia Spożywców Oddział Obr. Art. Wyrzyno-Owocowym w Gdyni

zawiadamia, że talony na ziemniaki dotychczas nie zrealizowane tracą swą ważność z dniem 28 grudnia br. Po zwrot pieniędzy należy zgłosić się do biura przy ul. Mściwoja 2. 2698-K

KLUB NPT Pijaków i awanturników pod sąd opinii publicznej

A więc nie omylił się, ostrzegając w sobotnim nrze „Głosu Wybrzeża” przed nadmiernym nadużyciem alkoholu w okresie świąt. Już od wczesnych godzin popołudniowych dnia 24 grudnia pogotowie milicyjne miało pełne ręce roboty, likwidując szereg zaistniałych, wywołanych przez wrogów NPT — awanturników i chuliganów.

Czuje oko naszego klubu, jednoczącego wysiłki wszystkich instytucji i organizacji, powołanych do walki z alkoholizmem, uważa śledzić poczynania podchmielonych awanturników.

Oto pierwsza lista tych, którzy zlekceważyli nasze ostrzeżenie — i noc z 24 na 25 grudnia spędzili, zamiast w domu — w... izbie zatrzymań MO:

GDANSK

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 1/7, Red. Naczelny tel. 313-22. — Redaktor działu listów i interwencji przyjmuje od godz. 18—22. — Centrala 358-41 łączy ze wszystkimi działami. Redakcja nocna: 335-57. — Administracja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-59, Wydawnictwo Finansowy tel. 520-84. — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie redakcje. Zamówienia na prenumeratę przyjmują wszystkie redakcje oddziału i delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”. — W prenumeracie pocztowej L. — Druk. GZG Gdańsk, 84 zam. 4132 — W-6-2597